

PROTOKÓŁ Nr XLII/2018

**czterdziestej pierwszej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 17 października 2018 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4**

Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych na XLII sesji VII kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie otworzył XLII sesję Rady i oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 12 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 10 do protokołu, lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 11, lista obecności zaproszonych gości – załącznik nr 12.**

Na sekretarza obrad powołana została *Radna Elwira Nojman-Kieza*.

Obrady rozpoczęto o godz. 16.00 zakończono o godz. 18.20

Przewodniczący Rady: „Wszyscy Państwo otrzymaliście, czy ktoś z Pań i Panów Radnych ma jakieś uwagi, jeśli nie, to ja bym prosił o wprowadzenie punktu rozpatrzenie skargi K.P. na Burmistrza Jezioran. Była ta sprawa na Komisji Rewizyjnej poruszana, jest już decyzja Komisji i możemy ją teraz wprowadzić. Kto z Pań i Panów Radnych jest za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Za 9 głosów, 1 głos wstrzymujący się, czyli wprowadzamy jako podpunkt 4, punktu 3. Czy są jeszcze jakieś uwagi, jeśli nie, to przejdźmy do realizacji porządku obrad.”

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Wręczenie listów gratulacyjnych stypendystom Fundacji "Fundusz Ziemi Olsztyńskiej" w Olsztynie.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) powołania Skarbnika Gminy Jeziorany,
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jeziorany,
 - 3) uchylenia uchwały nr XXXV/295/14 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 19 listopada 2014 r. w sprawie opłaty od posiadania psów,
 - 4) rozpatrzenia skargi K.P. na Burmistrza Jezioran,
 - 5) zmian w budżecie gminy na 2018 rok,
 - 6) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2018-2030.
4. Przedstawienie informacji o złożonych oświadczeniach majątkowych przez Burmistrza Jezioran, Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz radnych.
5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

6. Interpelacje i wnioski radnych.
7. Wolne wnioski i zapytania.
8. Przyjęcie protokołu XLI sesji.
9. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran: „Uroczystość ta, proszę Państwa odbyła się w Starostwie Powiatowym, planowałem być na tej uroczystości, niemniej jednak Dyrektor Wód Polskich w Białymstoku zmienił termin, musieliśmy się w połowie drogi wracać z Białegostoku i nie mogliśmy być w poniedziałek, musieliśmy być we wtorek, a ta uroczystość odbyła się właśnie we wtorek, dlatego nie byliśmy na tej uroczystości. Rozdano tam Stypendia Fundacji Ziemi Olsztyńskiej, dlatego postanowiłem, że w dniu dzisiejszym, na dzisiejszej sesji uhonorujemy tych stypendystów, którzy uzyskali bardzo dobre wyniki w nauce.”

Pan Leszek Boczkowski - Burmistrz Jezioran i Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady wręczyli Listy Gratulacyjne i upominki dla następujących stypendystów:

(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)

Burmistrz Jezioran: „Dziękujemy i gratulujemy uczniom z gminy Jeziorany, którzy uzyskali to stypendium, stypendium Fundacji Ziemi Olsztyńskiej jest przyznawane od wielu, wielu lat i przez wiele, wiele lat, mieszkańcy, uczniowie z terenu naszej gminy są uhonorowani za to, że zdobywają bardzo dobre wyniki w nauce. Wielu tych młodych ludzi później swoje ambicje edukacyjne rozwija na wyższych uczelniach, nie tylko w Olsztynie, ale i w Warszawie, a niektórzy nawet za granicą, czyli nie mamy się czego wstydzić. Oczywiście nie jest to zbyt masowe, bo nigdy tak nie jest, że wszyscy są tak mocno uzdolnieni, ale świadczy też o tym, że w takich małych ośrodkach można znaleźć osoby i czas poświęcony ich edukacji przez nauczycieli nie pozostaje bez echa, owocuje w przyszłości osiągnięcia ich sukcesów edukacyjnych, a później także zawodowych. Gratuluje raz jeszcze.”

Ad. 3. Podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) powołania Skarbnika Gminy Jeziorany, **(załącznik nr 1 do protokołu)**

Burmistrz Jezioran: „Panie i Panowie Radni, Panie Przewodniczący, Pani Maria Compa jak wiecie odeszła na emeryturę, nie podjęliście Państwo uchwały o jej odwołaniu, ale jest to skutek prawny wynikający z faktu tego, że okres wypowiedzenia upłynął z końcem września. Moją decyzją przedłużyłem Pani Marii na okres jednego miesiąca, na umowę zlecenie zatrudnienie, aby mogła pokończyć i przekazać swoje stanowisko nowej osobie. Został ogłoszony konkurs na to stanowisko, gdyż nie wyobrażam sobie sytuacji takiej, że na każde wolne stanowisko nie byłoby przeprowadzone postępowanie konkursowe, gdyż mogłyby być podejrzenia o to, że Burmistrz w sposób stronniczy decyduje o zatrudnieniu konkretnych

osób. Komisja Konkursowa w skład, której wchodziła ustępująca Pani Skarbnik, Pani Sekretarz i Pani odpowiedzialna za formalności i prawidłowość złożonych dokumentów, pod przewodnictwem Pana Burmistrza Marcina Frączka, otrzymała dwie propozycje, dwie oferty osób, które przystąpiły do konkursu. Jedna osoba z powodów formalnych nie spełniała wymogów tego konkursu i jej oferta, propozycja została odrzucona. Po weryfikacji dokumentów, formalności związane z kryteriami przeprowadzenia konkursu spełniła Pani Marzena Dobosz. Odbyło się spotkanie członków Komisji Konkursowej z kandydatką na Skarbnika, członkowie Komisji zadawali pytania i zarekomendowali mi, oczywiście po swoich przemyśleniach i swoich uwagach, kandydaturę Pani Marzeny Dobosz. Jak Państwo, może nie wiecie wszyscy, zostały złożone uwagi pozostałych członków Komisji, których nie było na posiedzeniu Komisji, dopiero pojawiły się po posiedzeniu, co jest dla mnie trochę dziwne, gdyż jeżeli te osoby uważają, że spełniają wszystkie kryteria do dokonania oceny kandydata, powinni tą wiedzę posiadać już w trakcie przeprowadzenia konkursu i ewentualne swoje wątpliwości wyartykułować w trakcie tego posiedzenia. Pan Przewodniczący Rady ma ten protokół rozpatrzenia ofert. Po mojej rozmowie z kandydatką stwierdziłem, że Pani Marzena Dobosz spełnia wszystkie wymagania i oczekiwania dotyczące zajmowania stanowiska Skarbnika gminy Jeziorany. Pani Marzena Dobosz jest znaną osobą w środowisku gminy Jeziorany i w instytucjach finansowych. Pracuje tutaj od wielu, wielu lat, spełnia wymagania dotyczące ustawy o finansach publicznych i ustawy o pracownikach samorządowych, gdyż jest obywatelem Polski, ma pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzysta z pełni praw publicznych, nie była prawomocnie skazana za przestępstwa itd., to są te formalności, a przede wszystkim posiada kwalifikacje do wykonywania pracy głównego księgowego poprzez ukończenie studiów I stopnia na kierunku ekonomia o specjalności rachunkowość i finanse, studia II stopnia na kierunku informatyka i ekonometria o specjalności zastosowanie informatyki w księgowości i finansach. Jednym z kryterium był co najmniej trzy letni staż pracy w księgowości i Pani Marzena Dobosz spełnia te wymagania. Dlatego też zawnioskowałem o powołanie Pani Marzeny Dobosz na Skarbnika. Ktoś by mógł powiedzieć, po co taki pośpiech Panie Burmistrzu, bo za parę dni wybory, ktoś może mieć inne zdanie. Proszę Państwa, jeżeli ktoś spełnia wymagania i oczekiwania, to nie powinno to mieć znaczenia dla obecnego, czy przyszłego Burmistrza, że będzie mieć kompetentną osobę do wykonywania tych czynności. Drugi warunek, który jest, jest spowodowany także tym, że gmina nie może funkcjonować. Gmina podpisuje umowy. W dniu wczorajszym przekazaliśmy wykonawcy alejek cementarnych plac budowy, podpisaliśmy z nim umowę, natomiast umowę z Marszałkiem podpisujemy w piątek. Dlaczego taka kolejność czynności, termin podpisania umowy na alejki był wielokrotnie przesuwany i w konsultacji z Urzędem Marszałkowskim stwierdzono i poproszono nas, że możemy podpisać wcześniej umowę, tym bardziej, że mamy zagwarantowane środki na wykonawstwo tych prac. Podobnie jest proszę Państwa z podpisaniem umowy na środki finansowe na budowę nowej infrastruktury turystycznej, pomostu w Kikitach. Marszałek zdecydował, że chce to zrobić na dwa dni przed wyborami, on decyduje o terminie, mógł to zrobić wcześniej, ale tak zdecydował i w tych wszystkich umowach wymagana jest kontrasygnata Skarbnika gminy. Dlatego też proszę Państwa, w dniu dzisiejszym składam do Rady Miejskiej wniosek o powołanie Pani Marzeny Dobosz na stanowisko Skarbnika gminy.”

Radny Andrzej Ukleja: „Panie Burmistrzu, nie było Pana na Komisji, dlatego nie zadałem pytania, ale teraz bym chciał uzyskać od Pana odpowiedzi. Zastanawia mnie jedna rzecz, czy nie przeszło Panu przez myśl, ewentualnie nie warto było zapytać, jeszcze obecnej zastępczyni głównej księgowej, Pani Kolibowskiej, czy nie chciałaby zostać główną księgową, z tego względu, że z tego, co się orientuję jest zastępcą dwanaście lat, zna się dobrze na dokumentacji, na wszystkich sprawach finansowych i chyba nikt nie ma żalu ani pretensji w gminie, że źle spełniała swoje obowiązki, czy nie było coś odpowiednio w papierach zawsze uporządkowane. Nie to żebym bronił, czy atakował Pana, a bronił Pani Katarzyny, po prostu się zastanawiam, czy poprzez swoją służbę w dziale finansów nie należałoby uhonorować tą osobę i też docenić to, co robiła. Myślę, że raczej nikt z nas nie miałby pretensji, że Pani Kolibowska jest odpowiednią osobą na to stanowisko i można by było dać jej możliwość wyboru, nie zmusić, ale zapytać, czy by chciała, czy nie chciała, czy czuje się na siłach albo po prostu docenienie tej osoby.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, zapytałem Panią Katarzynę Kolibowską w obecności Pani Skarbnika, czy będzie składała wniosek do konkursu, oświadczyła mi, że nie. Jeżeli ktoś stwierdza, że nie, to znaczy, że albo nie chce ze mną współpracować, albo nie widzi siebie w tej roli. Tak, jak Pan powiedział, obserwowałem Panią Katarzynę Kolibowską przez wiele lat, nawet ją zachęcałem do czynnego udziału w pracach sesji, Komisji, nie było z jej strony żadnego odzewu. Pojawiła się tylko raz na Komisji, natomiast nie była na żadnej sesji. Liczyłem na to, że swoją obecnością, swoim zaangażowaniem w pracę, nie tylko w księgowości, ale i Rady dostosuje się do prac i będzie w pełni przygotowaną osobą do objęcia stanowiska Skarbnika. Pytałem Panią, czy wystartuje w konkursie, odpowiedziała mi wcześniej, że nie wystartuje. Proszę Państwa, jeżeli ktoś się decyduje na nie startowanie, to nie może oczekiwać, że będę kogoś prosił o to, aby w tym konkursie wystartował. Byłaby to, tak, jak Pan to mówi za zasługę, oczywiście każdy ma prawo startować bądź nie startować, poddaje się tej weryfikacji. Natomiast tak postawiona przez Pana sprawa wskazywałaby konkretnie na to, organizują konkursy, po co? Bez sensu startować, bo i tak wiadomo kto wygra, bo prosimy tą osobą, czyli sytuacja taka, że nikt inny nie może wygrać konkursu, bo musi wygrać osoba z urzędu. Proszę Państwa, wystarczyło wystartować w konkursie, ja się poczułem dziwnie, powiem szczerze, bardzo dziwnie, że Pani Katarzyna oświadczyła mi, że nie wystartuje w konkursie.”

Przewodniczący Rady: „Na początku chciałem zwrócić się do Pani, proszę tego co mówię i tego jak będę głosował nie brać do siebie jako osoby, to nie chodzi o to. Pani wie, że znałem Panią wcześniej, wielce Panią szanuje, natomiast to co powiem będzie dotyczyło raczej sytuacji w jakiej żeśmy się znaleźli. Pan Burmistrz mnie już wyprzedził z tym, że za kilka dni są wybory. Słyszeliśmy zawsze i wiemy i uważamy to za słuszne, że księgowy, główny księgowy, Skarbnik gminy, to właściwie prawa ręka od finansów Burmistrza i dobrze by było, żeby Burmistrz, który wygra wybory, w tej chwili nie mówię kto wygra, miał prawo tą osobę dobrać, bo z nią będzie pracował. Oczywiście musi mieć ona wszelkie kompetencje, ale poza kompetencjami jest jeszcze ważne to, żeby ludzie się rozumieli na ścieżce, czy drodze tej pracy, o której mówimy. Dlatego myślę, że jeżeli wytrzymaliśmy bez Skarbnika, a tylko z pełnomocnikiem posiadającym pełnomocnictwa do podpisywania wszelkich umów

siedemnaście dni, wytrzymały jeszcze cztery. Druga sprawa, oczywiście bardzo mnie cieszy, że podpisujemy kolejne umowy i kolejne pieniądze spływają do gminy, ale nie mniej jest osoba, która ma pełnomocnictwa do kontrasygnaty. Po trzecie, mówimy tu o konkursie, a nie jest to do końca prawdą, że konkurs, czy jakiś wybór ofert, ale przecież z całym szacunkiem Pan Zastępca Burmistrza też nie został wybrany w żadnym konkursie i jakoś nikt z nas nie protestował. Tak samo można byłoby wybrać Skarbnika, być może i Panią. Ja się do tego przyłączam, co powiedział Radny Ukleja, że ludzie pracując myślą, że szefowie na nich patrzą, obserwują i za dobrą pracę nagradzają ich awansami. Dlatego ja osobiście będę głosował przeciw, ale jeszcze raz mówię, to nie jest przeciw Pani osobie, tylko sytuacji w jakiej się znaleźliśmy, której to Pani szczególnie nie zazdroścę.”

Pan Marcin Frączek - Zastępca Burmistrza: „Panie Przewodniczący, przypominam, że moja osoba została przedstawiana na sesji jako Zastępca Burmistrza, też miał Pan wątpliwości do tego i był Pan przeciwny, protestował Pan przeciwko temu, chciał Pan zostawić poprzedniego zastępcę. Także tutaj Pan stanowisko podtrzymuje.”

Przewodniczący Rady: „Nie przypominam sobie, żebym protestował, pytałem o pewne szczegóły zawodowe, ale to nie był protest. Czy są jeszcze jakieś pytania?”

Pytań nie było.

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego - 3 głosy "za" 6 głosów "przeciw" 3 głosy "wstrzymujące się" (12 radnych obecnych)

Uchwała nie została przyjęta.

Przewodniczący Rady: „Korzystając z sytuacji, że mówimy o Pani Skarbnik, chciałbym w imieniu Rady, podziękować Pani Marii.”

Następnie **Przewodniczący Rady** wręczył Pani Marii Compie kwiaty i kosz upominkowy w podziękowaniu za współpracę.

Pani Maria Compa: „Szanowni Państwo, bardzo dziękuję, że mogłam z Państwem pracować, że mogłam pracować tyle lat z różnymi osobami, w różnym składzie. Cieszę się bardzo z tego powodu, że być może jakiegokolwiek moje słowa o finansach coś tam przybliżyły Państwu wiadomości o gminie przynajmniej na tyle, na ile można było powiedzieć z tych cyferek i przybliżyć nieco. Ci Państwo, którzy po raz pierwszy zasiadają jako Radni pewno nie mieli orientacji, że gmina to wiele różnych dziedzin życia, ale później te dziedziny zamykają się w kwoty i w te wszystkie starania, o które Burmistrz zabiega, żeby było lepiej wszystkim, ładniej wszystkim. Wielką satysfakcją jest dla mnie to, że mogłam przepracować tyle lat, dziękuję bardzo wszystkim Radnym, z którymi pracowałam, dziękuję Sołtysom i ich żonom i Paniom Sołtysom i ich mężom, bo wiem ile pracy wkłada cała rodzina w to, żeby

przyjmować, najpierw podatki, a jeszcze przed laty było ciężiej, bo trzeba było przyjmować gotówkę i gotówkę odprowadzić do banku na nasze konto i się z niej rozliczyć. Na pewno Państwo spełniają swoją rolę należycie wszyscy się z tego bardzo cieszymy, my również w finansach bardzo cenimy pracę sołtysów. Powinnam podziękować, zrobiłam to głośno na sali w urzędzie, wszystkim moim pracownikom, dyrektorom, głównym księgowym zwłaszcza, ale także i Burmistrzom, z którymi przyszło mi pracować. O wszystkim zawsze myślę dobrze. Każdy z poprzedników moich miał swoją wizję nie spełniającą oczekiwań dla każdego mieszkańca, ale każdy chciał dobrze zrobić. Stąd też moje słowa skierowane proszę Państwa do wszystkich, ponieważ cieszę się bardzo, że rozwijamy naszą gminę, że są drogi, że są wodociągi, kanalizacje. Popatrzeć w te stare akta, Pani Marzenka pomagała przy archiwizowaniu. Proszę Państwa, to były najpierw prace na liczydłach, prace na wielkich płachtach, gdzie trzeba było policzyć i wystosować wnioski. Teraz obecnie jest to trochę prostsze, bo komputerowo, natomiast zawsze jest to wielki wysiłek i za ten wysiłek i za ten wkład pracy, wszystkim Burmistrzom bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady: „Pani Mario, nawet gdyby Pani słowa nie powiedziała, to będziemy Panią pamiętać, szanować i kochać.”

2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jeziorany.

Pan Jarosław Krysiak - Przewodniczący Komisji Statutowej: „Szanowni Państwo, Komisja Statutowa rozpatrzyła zmiany proponowane do Statutu i chcę powiedzieć, że wszystkie te zmiany są powodowane zmianami ustawy samorządowej. Także nie chodzi tu o jakiś zamach, czy wskazówki dla przyszłej Rady. Te zmiany musiały być przeprowadzone w związku ze zmianą ustawy samorządowej, czyli ustawy wyższego rzędu. Musieliśmy dostosować swój Statut do zapisów w tej ustawie. Z takich ważniejszych punktów zmieniających w tym Statucie jest powołanie Komisji, która jest obligatoryjna od nowej kadencji, czyli Komisji Skarg i Wniosków.”

Przewodniczący Rady: „Omawialiśmy tę kwestię na Komisji, także mamy tutaj jasność w tej sprawie.”

Radna Elwira Nojman-Kieza odczytuje projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XLII/285/18
zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Jeziorany, która
stanowi załącznik nr 2 do protokołu,**

- 3) uchylenia uchwały nr XXXV/295/14 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 19 listopada 2014r. w sprawie opłaty od posiadania psów,

Radna Anna Wardzyńska odczytuje projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego jednogłośnie - 12 głosów "za" (12 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XLII/286/18
uchylenia uchwały nr XXXV/295/14 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 19 listopada 2014 r. w sprawie opłaty od posiadania psów, która stanowi załącznik nr 3 do protokołu,

- 4) rozpatrzenia skargi K.P. na Burmistrza Jezioran,

Pan Jerzy Płociński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał stanowisko Komisji ws. skargi K.P. na Burmistrza Jezioran. (**załącznik nr 4 do protokołu**)

Następnie **Radna Elwira Nojman-Kieza** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego - 7 głosów "za" 6 głosów "wstrzymujące się" (12 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XLII/287/18
rozpatrzenia skargi K.P. na Burmistrza Jezioran, która stanowi załącznik nr 5 do protokołu

- 5) zmian w budżecie gminy na 2018 rok,

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie uchwały?

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Następnie **Radna Anna Warzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego - 8 głosów "za" i 4 głosy "wstrzymujące się" (12 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XLII/288/18
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 rok,
która stanowi załącznik nr 6 do protokołu

- 6) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany na lata 2018-2030.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie uchwały?

Nikt nie zabrał głosu.

Następnie **Radna Elwira Nojman-Kieza** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego - 8 głosów "za" i 4 głosy "wstrzymujące się" (12 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XLII/288/18
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jeziorany
na lata 2018-2030, która stanowi załącznik nr 7 do protokołu.**

Ad. 4. Przedstawienie informacji o złożonych oświadczeniach majątkowych przez Burmistrza Jezioran, Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz radnych.

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy odczytała pisma od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Olsztynie oraz od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego ws. oświadczeń majątkowych. **(załącznik nr 8 i 9 do protokołu).**

Ad. 5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pan Leszek Boczkowski – Burmistrz Jezioran: „Najpierw informacja o sprzedaży mienia. Sprzedaliśmy w trybie bezprzetargowym dwa lokale mieszkalne w Tłokowie i jeden w Jezioranach. Są to kwoty niewielkie, bo są to kwoty uwzględniające te stare obniżki, które funkcjonowały do końca zeszłego roku. Państwo pamiętacie, została zmieniona uchwała, a osoby, które zdążyły złożyć wnioski, zdecydowały się na zakup tych nieruchomości mogły uzyskać mieszkania z bardzo dużą zniżką. W Tłokowie sprzedano mieszkanie za kwotę 684 zł, następne mieszkanie w Tłokowie za kwotę 420 zł i lokal mieszkalny w Jezioranach za kwotę 652 zł. W chwili obecnej, jak Państwo pamiętacie obowiązuje zupełnie inne ulgi, nie takie wielkie, jak były do tej pory. Proszę Państwa, jak już na wstępie wspomniałem o wręczaniu nagród uczniom Fundacji Ziemi Olsztyńskiej właśnie z tego projektu. Udaliśmy się do Białegostoku do Dyrekcji Wód Polskich, która jest naszym właściwym rejonem, do którego kierujemy wnioski i prośby. Udaliśmy się, dlatego, że musieliśmy uzupełnić wniosek na dofinansowanie przebudowy pomostu w Kikitach, o umowę użyczenia terenu wody na okres pięciu lat. Od momentu, kiedy zostanie złożony ostateczny wniosek o płatność, chodzi o to trwałość projektu. Zagwarantowano, że w czasie trwania projektu gmina będzie dysponowała tym terenem. Przypomnę tylko, że plaża w Kikitach mieści się na terenie gminy Jeziorany, woda mieści się na terenie gminy Kolno, a właścicielem od 1 stycznia 2018 roku są Wody Polskie, które mają swoją siedzibę w Białymstoku. Udało się to sprawę załatwić bardzo szybko i została podpisana umowa i wydane pozwolenie, został uzgodniony wniosek. Wizytowaliśmy w Jezioranach Ministra Rozwoju Pana Jerzego Kwiecińskiego, który chciał sprawdzić jak przebiegają prace związane z budową mostu i budową ulicy Parchimowicza. Środki, które uzyskaliśmy z Ministerstwa muszą być wydane w tym roku. Dlatego tempo tych prac jest cały czas monitorowane, tak abyśmy nie musieli tych pieniędzy oddawać. Wiele samorządów niestety nie rozstrzygnęło przetargów i środki wrócą do budżetu państwa. Podczas tej wizyty Pan Minister potwierdził, to co mówił Premier, że w roku następnym zostaną uruchomione duże środki finansowe na przebudowę i modernizację dróg lokalnych,

czyli dróg gminnych i powiatowych. Jest to kwota sześciu miliardów osiemdziesięciu pięciu milionów złotych do realizacji w ciągu trzech lat. Ten rok, to były dodatkowe pieniądze na drogi i mosty w wysokości pięciuset milionów w skali całego roku. Do naszego województwa wpłynęły środki w wysokości niespełna trzydziestu milionów, dwa miliony sto siedemdziesiąt siedem tysięcy trafiło do gminy Jeziorany. Z tej głównej, ogromnej puli pieniędzy, które będą skierowane na przebudowę dróg w roku następnym, ponad trzysta milionów trafi do naszego województwa. Maksymalna kwota, którą mogą otrzymać samorządy jest ograniczona, tą kwotą jest trzydzieści sześć milionów złotych. Oczywiście pod warunkiem, że zostaną spełnione wszystkie warunki i kryteria wynikające z naboru. Drogi w wyniku przebudowy i remontu muszą stać się drogami publicznymi i muszą mieć parametry dróg publicznych. W niektórych miejscach mamy niestety szerokość dróg, tych naszych szutrowych niewystarczającą. Jeżeli będziemy chcieli realizować tą inwestycję, jest to związane z koniecznością wykupu nieruchomości. Ewentualne rozmowy z właścicielami, udziały i wykupy, z tym, że proszę Państwa jest niebezpieczeństwo, takie, że osoby, które ewentualnie zgodziłyby się na sprzedaż tych działek, muszą ponieść koszty udziału, żeby gmina, a zwłaszcza Burmistrz nie był oskarżony, że wydaje publiczne pieniądze na udziały działek należących do osób prywatnych. Z tego też względu nowymi kierunkiem będzie realizacja dróg w tych miejscach, na podstawie specustawy drogowej. Tłumaczyłem jak to wygląda, nie będę się na ten temat rozwijał. Od czterech tygodni, można już powiedzieć od pięciu, przygotowujemy dokumentację na nasze wszystkie szutrowe drogi i na ulice na terenie miasta Jeziorany tak, aby być przygotowanym do pozyskania tych dużych środków. Poziom dofinansowania to jest 80% kosztów całej inwestycji. 20% kosztów musimy znaleźć u siebie w budżecie i od Radnych przyszłej kadencji będzie zależało, czy w sytuacji, kiedy nie uda nam się znaleźć kwoty wynikającej z tych 20% siedmiu milionów dwustu tysięcy złotych w budżecie, czy Rada zdecyduje się i podniesie rękę za wzięciem długoterminowego kredytu. Taka możliwość dotycząca przebudowy dróg lokalnych nie zdarza się często, można powiedzieć, że nigdy się nie zdarzyła. Gmina Jeziorany stoi przed możliwością pozyskania ogromnej puli pieniędzy. Bez względu na to, czy będę Burmistrzem, czy nie przygotowujemy dokumentację na wszystkie drogi gminne. Mogliście Państwo zauważyć, że są prowadzone wykopki w mieście. Jest to związane z badaniami archeologicznymi, które w wyniku nie uzgodnienia przez Konserwatora Zabytków możliwości w ramach tych środków zewnętrznych położenia nowych dywaników asfaltowych. Jesteśmy zmuszeni do przeprowadzenia badań archeologicznych, ustalenie jaka warstwa pierwotna jest tą warstwą, która była na naszych ulicach. Układ urbanistyczny miasta Jeziorany od Placu Reja do urzędu i za urzędem, między jednym a drugim mostem jest wpisany do Rejestru Zabytków, bez Konserwatora nie możemy nic tam zrobić. Dlatego też ponad trzydzieści wykopów, które mają ustalić nawarstwienia kulturowe i wykazać jaka warstwa pierwotna była tą warstwą ulic. Oczywiście można byłoby się odnieść do tego w sposób ironiczny, że na pewno tą warstwą ostatnią jest ziemia lub deski i nikt w dzisiejszych czasach takiej nawierzchni robić nie będzie. Alternatywą zostają kocie łby, ale po uzgodnieniach z Konserwatorem Zabytków będziemy układać kostkę granitową szlifowaną na naszych ulicach. Z tego też względu będziemy też przebudowywać całą infrastrukturę bocznymi drogami, aby w chwili, kiedy będziemy kłaść nawierzchnię nie wracać z powrotem do starych rur wodociągowych, czy kanalizacyjnych. Przygotowujemy dokumentację występując do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o konieczność sporządzenia raportu bądź oceny oddziaływania na środowisko, oceny środowiskowej, gdyż jest to niezbędny wymóg dotyczący skorzystania później z zrealizowanej inwestycji. Wnioski o płatność, które są składane pod tym względem, czy nawet na drogach naszych, z dofinansowania, z których korzystamy od Marszałka wymagają pełnej weryfikacji dokumentów niezbędnych do realizacji inwestycji. Dlatego z tego powodu, mając przykre doświadczenie na drogach realizowanych z unijnych pieniędzy,

wiemy jak to zrobić i to robimy. Nabory będą w styczniu, lutym przyszłego roku, od sprawności zależy, przygotowujemy wnioski na wszystkie drogi, takie jest założenie. Realizację mostu, możecie Państwo zobaczyć, realizację ulicy Parchimowicza, jest już tam położony polbruk. Także nie jest ta inwestycja ani jedna, ani druga zagrożona do realizacji do końca roku. Tak, jak to było wspomniane, podejmowaliście Państwo uchwałę, uczestniczyłem w pracach Komisji. Także uczestniczyłem w spotkaniu z Panią Minister Rafalską, Minister Rodziny i Spraw Socjalnych, na którym przedstawiałem jako jeden z samorządowców sytuację związaną z realizacją Programu 500 plus, Dobrego Startu związanego z rozpoczęciem nauki przez uczniów w szkołach i jak to jest realizowane na przestrzeni tych dwóch lat, jakie są różnice, zagrożenia bądź przemyślenia na ten temat. Proszę Państwa, zmniejsza nam się sfera ubóstwa, coraz mniej osób jest klientami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wynika to z faktu, iż wiele osób ma tę świadomość, że pomoc, która została do nich skierowana chociażby przez Program 500 plus, w znacznym stopniu poprawi im sytuację finansową i mimo, iż mogą skorzystać z oferty pomocowej Miejskiego Ośrodka Pomocy nie decydują się, mają wewnętrzne opory, czy przekonania, że dostali tak dużo i nie korzystają z tej pomocy. W tym czasie uczestniczyłem w obradach miast sieci Cittaslow, jak Państwo może pamiętać na którejś z sesji mówiłem o tym, że przygotowaliśmy się do pozyskania środków na przebudowę internatu. Dokumentacja projektowa została zaakceptowana przez Konserwatora, zostało wydane pozwolenie na budowę, w tej chwili czekamy, tylko i wyłączenie na nabór, który ogłosił Marszałek. Nie musimy już z nikim konkurować, gdyż są to pieniądze zapisane dla sieci miast Cittaslow, minimalna kwota są to dwa miliony złotych, a docelowo są to trzy miliony, tylko cztery samorządy skorzystają z puli zagwarantowanej przez Marszałka, czyli dwunastu milionów, które są przygotowane projektowo do przyjęcia takiej pomocy. Na którejś z sesji, też Państwa informowałem, pamiętacie o tym, w tym roku, chyba nawet, że podpisaliśmy porozumienie na zamianę gruntów należących do gminy i należących do Nadleśnictwa Wipsowo w Kikitach. Przejęliśmy teren obecnego parkingu i teren dawnego pola namiotowego, które tam kiedyś było. Przekazaliśmy nasze działki, które były w lesie. Jesteśmy proszę Państwa, w trakcie doprecyzowania porozumienia z Nadleśnictwem dotyczącego partycypacji w kosztach naprawy dróg. Dróg naszych gminnych, przez które odbywa się wywóz drewna i dróg, na których jest zrywka i składowanie drewna do wywozu. Nadleśnictwo będzie dostawało jednorazowe zezwolenie, żebyśmy mogli kontrolować stan dróg przed i po wywoźce. Będzie uczestniczyło w takim stopniu, w jakim dokonają zniszczenia tych dróg. Uczestniczyłem proszę Państwa w naradzie budowy, przebudowy poddasza w szkole, tam powstają trzy sale lekcyjne: komputerowa, językowa i plastyczna. Tak, jak już Państwu wspominałem na wcześniejszych sesjach. Mieliśmy problem z wyłonieniem wykonawcy, mieliśmy to zrobić w okresie wakacyjnym, niestety nie udało się. Dopiero na początku września udało się, został wyłoniony wykonawca, prace trwają, są już zaawansowane. Rozmawiałem z Panem Dyrektorem, czy uciążliwość tych prac powoduje utrudnienia w prowadzeniu zajęć, stwierdził, że Panowie zachowują się, można powiedzieć w sposób niewzorowy, ale na tyle profesjonalny, że nie stwarzają utrudnień w pracach szkoły. Oprócz poddasza są wydzielone klatki schodowe przegrodami ogniowymi, będą zainstalowane siłowniki z czujnikami dymu. Gdyby w jakiejś sytuacji nastąpiły jakieś zaproszenia ognia będą te wszystkie klatki oddymiane. Uczestniczyłem także w uroczystości Dnia Seniora z uczestnikami Domu Dniennego Pobytu. Także uczestniczyłem w uroczystości Dnia Edukacji w szkołach. W zeszłym tygodniu nastąpiło przekazanie zakupionego, używanego, ale w pełni sprawnego samochodu dla OSP Wójtówko, z którym jak Państwo pamiętacie były różnego rodzaju perturbacje, ale w finale samochód ten znalazł się w Wójtówce. W chwili obecnej finalizujemy przyjęcie za darmo samochodu z Tuławek dla OSP Derc i samochodu Gazela, który był pierwotnie przekazany dla OSP Derc trafi do OSP Potryty, które w chwili obecnej

nie posiada żadnego samochodu. Komisja Rewizyjna, w której uczestniczyłem i w dniu wczorajszym przekazanie alejek na cmentarzu. Drugi etap mamy środki, tak jak już powiedziałem zabezpieczone na to zadanie. Wykonawca w dniu dzisiejszym, może jutrzejszym, ale zapewnia, że dzisiaj rozpocznie pracę. Rozpocznie je od tej części, która nie jest bardzo mocno używana, nie będzie używana w okresie dnia Wszystkich Świętych, tam gdzie przechodzi procesja, to jest ta część za krzyżem i poprzeczna aleja, ta ostatnia usytuowana, na której nie ma współczesnych pochówków, pochówki tam są, ale współczesnych jest tam niewiele. Dziękuję.”

Ad. 6. Interpelacje i wnioski radnych.

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie, odnośnie placu zabaw, przepraszam, nie placu zabaw a siłowni dla dzieci w Potrytach, ponieważ tam jest jeszcze nie dokończony, kiedy to zostanie dokończony, zabezpieczony.”

Burmistrz Jezioran: „Osa - Otwarte Strefy Aktywności.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Dobrze siłowni dla dzieci, tych małych sprzętów dla dzieci.”

Burmistrz Jezioran: „Placu zabaw?”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Nie, siłowni.”

Burmistrz Jezioran: „Siłownia nie jest dla dzieci.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Są tam duże sprzęty dla dorosłych i małe sprzęty, z których mogą korzystać dzieci. Chodzi mi o te sprzęty, które są do wykorzystania dla dzieci, zabezpieczone taśmami, wmurowane. Stół do pin ponga jest przekrzywiony, więc chyba należałoby coś z tym zrobić. I jeszcze odnośnie koszy, o których rozmawialiśmy na biodegradowalne odpady na osiedlu i przy blokach kolejowych, prosiłam na Komisji. Nie dość, że mieszkańcy sami tam sprzątaj liście...”

Burmistrz Jezioran: „Biodegradowalne?”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Tak, prosiłam o worki, chodzi o odpady, które spadają z drzew na ulicy, nie przy domach, mieszkańcy sami je sprzątaj i prosili, żeby chociaż postawić kosze, żeby mogli gdzieś wrzucić te odpady, a nie wynosić je na swoje podwórka.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, jeśli Pan by chciał a vista, to bardzo proszę.”

Burmistrz Jezioran: „Nie, nie odpowiem, nie wiem kiedy, bo nie mam tego pod ręką, zapytam.”

Ad. 7. Wolne wnioski i zapytania.

Pan Wiesław Żywicki - Sołtys Sołectwa Kostrzewy: „Mam pytanie do Pana Burmistrza, chodzi mi o drogę Kostrzewy - Krokowo. W tym roku był dobry rok na naprawę drogi, na jesieni były kopane..., chodzi mi o górę tą, że wykopany był rowek i nie nawiezione było nic przez całe lato. Przyjdzie mokro i znowu się zrobi tak, jak w zeszłym roku, droga będzie nieprzejezdna. Moje pytanie było takie, dlaczego nie było tam nic nie poprawione nie

nawieziono materiałów. Chodzi mi jeszcze o jedną drogę, w sumie dwie małe dróżki. Jest to nie moje sołectwo, bo w Sołectwie Derc do Państwa Kamińskich. Tam Pan Kamiński jest chory, leży, do niego jeździ karetka, jeżdżą przez las. Ta droga jest, tak naprawdę na dzisiaj, bo las w każdej chwili może postawić szlaban i drogi nie będzie, a jest droga od strony głównej z Derca praktycznie jest nieprzejezdna. Tam trzeba by tą drogę wyrównać, nawieść, tam jest około trzysta metrów, to jest droga gminna, tak mi powiedziała Pani Kamińska, ja tylko to powtarzam. Do Państwa Stańko, to w ogóle nie ma drogi, jest tylko jakaś tam ścieżka, mało co jeżdżona i tam mieszkają ludzie, to jest od strony Państwa Kamińskich przy hydrancie w prawo i takie wiadomości otrzymałem, dziękuję.”

Burmistrz Jezioran: „Ja chciałem zapytać, Panie Wiesławie, Pan się dzisiaj dowiedział o tym?”

Pan Wiesław Żywicki - Soltys Sołectwa Kostrzewy: „Tak.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, my o tym wiemy od trzech lat, naprawiamy tą drogę cały czas, poprawiamy ją za każdym razem. Natomiast tam jest problem, który się pojawił wiele, wiele lat temu i to za sprawą Państwa Kamińskich, którzy przerwali dreny na swoim polu i droga w tym jednym miejscu jest non stop zalewana i jest nieprzejezdna dla karetek. Dlatego my ją cały czas naprawiamy, ale też poprawiamy drogę przez las. Tak, aby Państwo Kamińscy, czy Pan Kamiński na rehabilitację mógł jechać bądź karetka mogła przejechać do nich. w to miejsce. Dopóki nie zostanie naprawiony drenaż na polu należącym do Państwa Kamińskich, czy ich syna w tej chwili, bo zostało to sprzedane. Możemy przywozić niestworzone ilości kruszywa, ta droga w tamtym miejscu będzie nieprzejezdna.”

Soltys Sołectwa Kostrzewy: „Ale ona jest cała nieprzejezdna od tej drogi z Derca.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Pana, być może ja nie jechałem tą drogą teraz, pracownik się tam uda i zobaczy w jakim to jest stanie. Konfiguracja tej drogi jest taka, że praktycznie z pół woda spływa do najniższego punktu, czyli na tą drogę. Taką sytuację mamy nie tylko w tamtym miejscu, ale także obok Państwa Makosiej i nie pamiętam drugiego nazwiska, to jest naturalne z racji wygody zaoranie pasa drogowego do granic wytrzymałości, ukształtowanie terenu jest takie, że woda z pół spływa na tą drogę, czyli do najniższego punktu. Choćbyśmy nawozili, a nie wykopali rowu przy tej drodze, nie jesteśmy w stanie utrzymać tej drogi. Jak już powiedziałem na wstępie w sprawozdaniu swoim, że szykujemy się do przebudowy wszystkich dróg, tamte drogi nasze gminne też będą uwzględnione. Pan Burmistrz Marcin Frączek z pracownikami przygotowuje dokumentację, sprawdza, gdzie należy zrobić wycinkę drzew, które przepusty trzeba poprawić, gdzie trzeba wykupić grunty bądź pójść specustawą drogową. Oczywiście proces ten będzie trwał, wiadomo, że od razu wszystkiego nie zbudujemy. Niemniej jednak, żeby osiągnąć satysfakcjonujący efekt dla użytkowników, trzeba wykonać te czynności. Pan Dariusz Radziszewski monitoruje i odbiera telefony. Nie wiem, czy Pani Kamińska dzwoniła do niego i go informowała. Bardzo się cieszę, że Pan jako kandydat na Radnego zainteresował się tą sytuacją, bo rozumiem, że każdy oczekuje od przyszłych Radnych, że będą interweniować w ich sprawie. Niemniej jednak każda tego typu interwencja, jest przez nas odnotowywana

i w miarę możliwości budżetu, który mamy na drogi, te drogi są poprawiane. Ja wielokrotnie apelowałem do Radnych i oni dobrze wiedzą, że optuje za tym, aby skoncentrować wszystkie wysiłki, aby te drogi zrobić raz a porządnie, w takiej technologii, jak jest w we Franknowie i Polkajmach. Tak, abyśmy nie musieli wracać przez wiele lat do tego, a naprawy gwarancyjne w ciągu pięciu lat leżą po stronie wykonawcy. Po pięciu latach decydujemy, czy zostawiamy je w takim stanie, czy kładziemy dywanik asfaltowy na tą podbudowę, którą będziemy mieć wykonaną.”

Pan Marcin Frączek - Zastępca Burmistrza: „Z Panią Kamińską umówiliśmy się, że wystarczy jej dwieście metrów porządnie zrobionej drogi do lasu i od trzech lat tamtędy dojeżdża pogotowie. Ustawa o Lasach Państwowych mówi wprost, że mieszkańcy, którzy mieszkają w pobliżu lasu albo w lesie mogą naturalnie, swobodnie przejeżdżać do swoich posesji, nikt im na pewno tego nie zabierze i takie stanowisko mamy od Nadleśniczego z Wipsowa. Do Państwa tych drugich, o których Pan mówił jest tak samo doprowadzona droga przez las i wyjeżdża od razu koło ich budynku.”

Sołtys Sołectwa Kostrzewy: „Podobno im zabronili?”

Zastępca Burmistrza: „Nikt nie zabronił.”

Burmistrz Jezioran: „To bezprawnie.”

Przewodniczący Rady: „To wyjaśnicie sobie Państwo.”

Pan Karol Strzelecki - Sołtys Sołectwa Derc: „Chciałem potwierdzić te słowa, Pana Burmistrza i Zastępcy, gdzie pełnię tą funkcję od dwóch lat i mi osobiście Państwo Stańko jak i Państwo Kamińscy też to potwierdzili, kiedy ich raz do roku odwiedzam i zawożę podatek.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „W związku z tym, że przez kilka kolejnych sesji nie byłem i parę pytań i spostrzeżeń zrodziło się, chciałem, je dzisiaj zadać. Pierwsza taka rzecz, w związku z tym, że mieszkam blisko Kikit. Boli mnie stan pomostu w Kikitach. Szkoda, że ten pomost przez wiele lat został zaniedbany. Cieszyłem się w momencie, kiedy gmina przejęła ten pomost.”

Burmistrz Jezioran: „Panie Przewodniczący, czy może być zadane pytanie, czy tyrada będzie na ten temat.”

Przewodniczący Rady: „Mam nadzieję, że ta wypowiedź się skończy jakimś pytaniem.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Panie Przewodniczący, jak się nazywa ten punkt? Zapytania do Pana Burmistrza, czy to są wolne wnioski i zapytania.”

Przewodniczący Rady: „Wolne wnioski i zapytania.”

Burmistrz Jezioran: „Ale do kogo?”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Panie Burmistrzu, ja bym chciał, żeby jak przez szereg lat, to miejsce sesja, było miejscem na dyskusje o gminie, o tym, co się dzieje w gminie i również zadawanie pytań.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę zadać pytanie.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Martwi mnie stan pomostu w Kikitach, przez ostatnie kilka lat nie był konserwowany, niezadbany, został bardziej przechylony i kiedy gmina przejęła nie wiem, czy wymaga remontu, bo w tej chwili jest już całkowicie pozamykany, a szkoda. A szkoda, bo to było wspaniałe mienie i wspaniałe miejsce. Plaża w Kikitach jest bardzo dobrym miejscem, takich jezior w skali naszego województwa jest niewiele. Co do pytań, to czyj był automat do gry na plaży w Kikitach? Czy to było gminy, OSiR-u, czy może czyjeś inne?”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Prokuratora zapytać, ja nie wiem, czyj automat?”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Panie Przewodniczący, wydaje mi się to troszkę dziwne, a na pewno śmieszne. Czyj był ten bar na kółkach, to znaczy jest, bo do tej pory stoi na plaży. Czy to jest mienie gminne, czy czyjeś prywatne? Po prostu chciałbym wiedzieć. Podejrzewam, że to jest wstyd, że ktoś tam stoi i sprzedaje. Następna rzecz, czemu dwie inwestycje, które tak dość mocno w tej chwili tak przyspieszyły, most i ulica Parchimowicza, czemu one tak dużo kosztują? Ja przypomnę dla Pana Radnego, bo Pan zapewne nie wie, że wcześniej zdarcie powierzchni utwardzonej, jak ulica Parchimowicza, tak jak słyszałem od dwóch tysięcy pięćset, czy trzech tysięcy metrów kwadratowych. Tego typu powierzchnie poprzedni Burmistrzowie kładli za kwotę np. dwieście pięćdziesiąt, trzysta tysięcy złotych, a nie milion siedemset. Właśnie pokazujecie, jak podchodzicie do pieniędzy, które mieszkańcy przynoszą w podatkach. Czy te pieniądze są poszanowane, czy to jest do was po prostu kpina.”

Burmistrz Jezioran: „Panie Przewodniczący, wiem, że to ustawiliście.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Panie Przewodniczący, ja widzę, że nie za bardzo jest z kim rozmawiać. Ja zadam jedno pytanie, dlaczego w tym roku dożynki, bo zawsze był ustalony taki harmonogram, że dożynki gminne odbywały się w pierwszą niedzielę i tam typowano wieniec, który jedzie na dożynki do Gietrzwałdu. W tym roku w pierwszą niedzielę zrobiono rajd, natomiast dożynki zrobiono cichcem wieczorem. Czy może ludzie, którzy wpłacają do budżetu gminy CIT na dwa miliony złotych zasługują na troszkę lepsze traktowanie i żeby dożynki zrobić w niedzielę, wtedy kiedy od szeregu lat to było praktykowane. Poświęcić temu całą niedzielę zorganizować dożynki przy normalnej publiczności. A nie na wieczornej mszy, wieczorem w amfiteatrze pół godziny,

godzina, może dwie. Dziękuję, patrzę, że nie ma atmosfery ani zainteresowania sprawami gminnymi.”

Burmistrz Jezioran: „Muszę się odnieść do tego, co Pan Stanisław raczył powiedzieć, dlaczego ten pomost się przechylił. Chcę tylko przypomnieć Panu, Panie Stanisławie, Radnych poinformować, bo może nie wiedzą, Pan Stanisław wie bardzo dobrze, że w momencie kiedy gmina przejęła od więziennictwa ten pomost wiedziała o tym, że w okresie zimowym należy łamać krę na jeziorze, tak, aby napierająca kora nie zniszczyła tego pomostu. Wystarczył jeden rok, że Burmistrz zaniedbał tę czynność i pomost się przechylił. ten pomost się nie wróci w drugą stronę, pod wpływem perswazji i niezadowolenia mieszkańców. On się dalej degraduje, bo jest pochylony, jest zdestabilizowany. Dlatego też złożyliśmy wniosek o dofinansowanie dla budowy nowego pomostu, gdzie będzie odporny na napór kry. Będzie funkcjonował bez względu na to jaki jest poziom wody wyższy, czy mniejszych, będzie pomostem pływającym. W sytuacji, kiedy mamy niewielki poziom wody odległość między pomostem a wodą jest naprawdę duża. Dwa lata temu, kiedy naprawdę był wysoki poziom wody pomost w Tłokowie był zalany, deski były zalane i też taki sam pomost pływający będziemy robić w Tłokowie, znaczy ja bądź następca. Dlatego wystarczyłoby uważa Pan zadbać o to. Nikt się nie podejmie prostowania tego pomostu, bo nikt nie da gwarancji trwałości, stateczności i przede wszystkim bezpieczeństwa takiego pomostu. Pytanie czyj jest automat do gry i czyj jest bar?”

Pani Angelika Stawisińska - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Jezioranach: „Ja tylko przypomnę, że jeszcze do niedawna pełniłam obowiązki Dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zacznę od odpowiedzi na pytania dotyczące plaży w Kikitach. Po przeglądzie technicznym pomost nie został dopuszczony do dalszego użytkowania. W związku z czym Ośrodek Sportu i Rekreacji wymienił i z resztą regularnie to robił co roku i mój poprzednik i ja wymieniliśmy te deski, które były wskazane podczas przeglądu. Jeden fragment pomostu został zamknięty ze względów bezpieczeństwa, tylko i wyłącznie, żeby nikomu nic się nie stało. Także staraliśmy się udostępnić mieszkańcom tą plażę, która jak Pan wspomniał jest atrakcyjna, do użytkowania, bo było piękne lato. Oprócz tego nasz Ośrodek, w związku z tym, że pomost jest w strasznym stanie pozyskał środki właśnie udostępniając w dzierżawę przestrzeń plaży osobie prywatnej, także, to co Pan wspomniał, to była własność osoby prywatnej, która w porozumieniu z OSiRem dzierżawiła teren plaży dla punktu gastronomicznego. To też uatrakcyjniało przestrzeń plaży, bo ten samochód, który stał na plaży, to punkt gastronomiczny. Mieszkańcy też korzystali z tej przestrzeni, mogli zakupić coś do jedzenia. Natomiast, jeżeli chodzi o dożynki, to dożynki były ustalane wspólnie z księdzem proboszczem Stanisławem Jasińskim, co jest ważnym elementem.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Ksiądz się bardzo późno dowiedział i został postawiony przed faktem dokonanym.”

Przewodniczący Rady: „Proszę na razie nie przerywać.”

Pani Angelika Stawisińska - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Jezioranach: „Mieliśmy dzień, żeby zorganizować te dożynki w niedzielę, ale w niedzielę 9 września są

dożynki diecezjalne, a tydzień później są dożynki powiatowe i wojewódzkie. Chcemy, aby wieniec Gminy Jeziorany reprezentował mieszkańców, naszą miejscowość właśnie na tych dożynkach szerszych: powiatowych, wojewódzkich i diecezjalnych. Organizacja dożynek pod koniec sierpnia i 1, 2 września jest utrudniona ze względu na to, że wszystkie grupy twórcze, które działają na terenie gminy Jeziorany nie są w stanie się przygotować. Czy to szkoła, czy to nasze grupy twórcze ponieważ nie mają grafiku zajęć. Prowadzimy zajęcia od września do czerwca. Wysyłaliśmy takie pisma na przełomie czerwca i lipca do szkół, żeby szkoły przygotowały dzieci. Natomiast nikt nie jest w stanie w czerwcu przygotować dzieci i później wystawić 1 września, to jest ta trudność. Wszyscy o tym wiemy, natomiast ciężko jest wszystkim zadowolić i mam nadzieję, że w przyszłym roku dogodny termin niedzielny będzie taki, że nie będzie kolidował.”

Burmistrz Jezioran: „Ja jeszcze tylko dokończę kwestię dotyczącą kosztów budowy. Proszę Państwa, jak Państwo wiecie jest wolny rynek i w sytuacji, kiedy na rynek wpływa mnóstwo pieniędzy, po trzech latach przestoju, przygotowania konkursów i zakontraktowania z Marszałkiem, rynek wykonawców reaguje klasycznie. Jeżeli jest duża podaż, to każdy regulator chce wydostać jak najwięcej. Każdy, kto prowadzi działalność może wystartować w przetargu i może z tych środków skorzystać, to są prawa rynku. Teraz wspomnienie tego, że ktoś ileś lat temu zrobił to za tyle i tyle pieniędzy, to chyba nie ma w ogóle pojęcia o ekonomii i o kosztorysowaniu. Tak, jak pamiętacie Państwo na którejś sesji zarzuciliście mi, że kosztorys został nie przygotowany nie właściwie skoro oferenci na rynku oczekują więcej niż my oferowaliśmy. My składając wniosek o dofinansowanie musimy go wycenić na dzień składania wniosku i on musi być zgodny ze strukturą cen kosztorysowych i cenami jednostkowymi materiałów i robocizny, które są ogłaszane na stronach Intercenbudu, bo to jest podstawa do weryfikacji, czy my nie próbujemy wyłudzić więcej pieniędzy od Marszałka, czy od Wojewody. Wykonawcy to nie interesuje, chcecie, żebym to zrobił, to zrobię to za tyle i tyle pieniędzy. Jeżeli nie chcecie mi tyle dać, tego nie robię, ale pamiętacie Państwo nie robimy, oddajemy pieniądze z powrotem i jest taka, a nie inna reakcja rynku i nasza. Zdecydowaliście Państwo w większości, chociaż nie wszyscy o tym, że zwiększamy środki z naszego budżetu. W tej chwili zaangażowanie nasze w most i Parchimowicza nie jest na poziomie 80%, tylko jest na poziomie 71%, czyli 9% więcej my dokładamy, co do pierwotnej wartości, która była przewidziana na tą inwestycję. Można powiedzieć, nie zgadzamy się, nie robimy tego, ale to jest prośbę Państwa wasza rola jako Radnych, branie odpowiedzialności za funkcjonowanie gminy, moja rola to jest pozyskiwanie pieniędzy, a Państwa do uchwalania takiej lub innej zmiany. Stwierdzenie, że ktoś robił to takiej, a teraz jest drożej na przestrzeni ośmiu lat.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Cztery lata.”

Burmistrz Jezioran: „Cztery lata, ostatnia inwestycja w roku 2014 rozumiem, pytanie, która, może Sienkiewicza, na którą nie dostaliśmy dofinansowania i oto Burmistrz Maciej Leszczyński podpisał z wykonawcą umowę i nie dostaliśmy refundacji i musieliśmy z własnej kieszeni zapłacić za ulicę Sienkiewicza. Nie wiem skąd Pan czerpie takie informacje, że były

takie kwoty, było więcej ponad trzysta siedemdziesiąt osiem tysięcy złotych. Oczywiście można powiedzieć nie robimy tego.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, ale ja myślę, że już Pan dał odpowiedź Panu Stanisławowi.”

Burmistrz Jezioran: „I właśnie, czyli krótkie pytanie, krótka odpowiedź. Panie Przewodniczący widzę w Pana wystąpieniach chęć, próbę pokazania, że Burmistrz jest zły, był zły przez cztery lata, a teraz naprawdę będzie wspaniałą przyszły Burmistrz, który wszystkim, wszystko obieca, tylko pytanie skąd weźmie pieniądze.”

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej): „Troszkę więcej gospodarności.”

Pani Jolanta Sawicka – Stowarzyszenie Siedliska Warmińskie: „Ja chciałam się odnieść do tego, co Pan powiedział, więc może byłby Pan łaskaw zostać. Ponieważ będąc na wielu sesjach, komisjach poprzedniej kadencji jak i obecnej, bardzo się cieszę Panie Kaweckim, że tym razem bardzo się Pan troszczy o finanse gminy i pilnuje Pan tego, tylko szkoda, że za swojej kadencji, kiedy był Pan Radnym nic Pan nie zrobił. Nie zainteresował się Pan zwirowaniami, nie wiem, czy Pan wie jakie są nałożone koszty na Pana Centkowskiego za ten drenaż żwiru, za friko. Kolejna sprawa, nie troszczył się Pan, kiedy Pan Burmistrz Leszczyński umarzał podatki i straciliśmy Janosikowy milion złotych rocznie. Janosikowe straciliśmy ze względu na to, że skoro gmina taka bogata, to Janosikowego nie musimy dostawać. Ja tylko chciałam zwrócić uwagę.”

Przewodniczący Rady: „Przepraszam, Państwo dyskutujecie między Panem Kaweckim a sobą.”

Pani Jolanta Sawicka – Stowarzyszenie Siedliska Warmińskie: „Ja tylko chciałam przypomnieć jaka obłuda.”

Przewodniczący Rady: „To są wolne wnioski i zapytania.”

Burmistrz Jezioran: „Panie Przewodniczący, Pan dopuszcza do takich sytuacji.”

Ad. 8. Przyjęcie protokołu XLI sesji.

Uwag do protokołu nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania. Rada jednogłośnie (12 obecnych radnych) przyjęła protokół XLI sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad.9 . Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

Na zakończenie XLII sesji **Pan Leszek Boczkowski – Burmistrz Jezioran i Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady** wręczyli podziękowania i upominki do Radnych Rady Miejskiej na zakończenie kadencji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Rady** stwierdził, że XLII sesja Rady Miejskiej w Jezioranach została zakończona.

Protokołowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Bogusław Wierzbicki